

KS. KRZYSZTOF SMYKOWSKI

WYKORZYSTANIE ZWIERZĄT  
DO CELÓW EDUKACYJNYCH I ROZRYWKOWYCH.  
PRÓBA OCENY TEOLOGICZNOMORALNEJ

USE OF ANIMALS FOR EDUCATIONAL  
AND ENTERTAINMENT PURPOSES.  
TRYING TO ESSESS IN THE MORAL THEOLOGICAL CONTEXT

**A b s t r a c t.** The article seeks to evaluate the use of animals for educational and entertainment purposes in terms of theology and morality. After a synthetic presentation of the multifaceted concept of animal rights in the analogical aspects, an attempt was made to formulate an evaluation of selected forms of using animals: establishing zoological parks and organizing sports competitions and fights involving animals. Among the latter, the most serious objections are made to animal fights among those or against men, as they cause the suffering of living creatures that cannot be justified by a mere wish to provide entertainment for a specific social group.

**Key words:** animals; animal fights; animal rights; moral theology; zoological parks.

Zwierzęta towarzyszyły człowiekowi od początku jego istnienia. Wykorzystywał on je do realizacji różnych celów i zaspokojenia swoich potrzeb. Prowadził hodowlę lub polowania, aby pozyskiwać mięso i skóry. Oprócz tej podstawowej formy wykorzystania zwierząt z czasem pojawiły się inne, które przybrały na znaczeniu w ostatnich latach. Naukowcy na zwierzętach przeprowadzają współcześnie liczne badania i eksperymenty, które przyczyniają się

do uzyskania postępu w zakresie wiedzy anatomicznej i fizjologicznej oraz do licznych korzyści praktycznych.

Nieco na mniejszą skalę zwierzęta są wykorzystywane w celach edukacyjnych i rozrywkowych. Zakładane są ogrody zoologiczne, w których żyją dzikie zwierzęta, organizowane są zawody sportowe, w których zwierzęta są niezbędnym czy wręcz niekiedy pierwszoplanowym uczestnikiem. Prowadzi się wreszcie walki z ich udziałem. Ich przeciwnikiem może być człowiek lub inne zwierzęta.

*Katechizm Kościoła Katolickiego* stwierdza, że „Bóg powierzył zwierzęta panowaniu człowieka, którego stworzył na swój obraz. Jest więc uprawnione wykorzystywanie zwierząt jako pokarmu i do wytwarzania odzieży. Można je oswajać, by towarzyszyły człowiekowi w jego pracach i rozrywkach”<sup>1</sup>. Wydaje się jednak konieczne wyznaczenie granic, których człowiek powinien nie przekraczać. Niniejszy artykuł stawia sobie za cel dokonanie teologiczno-moralnej analizy wykorzystania zwierząt do celów edukacyjno-rozrywkowych. Ocenie zostaną poddane takie działania, jak prowadzenie ogrodów zoologicznych oraz organizowanie zawodów sportowych i walk z udziałem zwierząt. Problem jest tym bardziej aktualny, że opinia publiczna jest w tej kwestii silnie spolaryzowana. Nie brakuje osób, które uznają możliwość bezgranicznego wykorzystania zwierząt przez człowieka dla realizacji jego celów. Silne są także organizacje filoanimalistyczne, które w swoich skrajnych żądaniach domagają się przywrócenia wolności wszystkim zwierzętom nieżyjącym w stanie dzikim, niekiedy podejmując niezgodne z prawem próby ich wyzwolenia z laboratoriów, cyrków czy ogrodów zoologicznych<sup>2</sup>.

## 1. GRANICE WYKORZYSTANIA ZWIERZĄT PRZEZ CZŁOWIEKA

Selektywna lektura Pisma Świętego prowadzi niekiedy do wniosku, że człowiek posiada władzę absolutną nad zwierzętami i tym samym nie istnieją żadne ograniczenia dotyczące ich wykorzystania. Nie jest to jednak stwierdzenie uprawnione. Przeczy ono bowiem całościowej wizji, która jest zawarta w księgach natchnionych przede wszystkim Starego Testamentu<sup>3</sup>. Z tego

---

<sup>1</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum, Poznań 2002<sup>2</sup>, nr 2417 (dalej KKK).

<sup>2</sup> Por. W. PATON, *Człowiek i mysz. Badania medyczne na zwierzętach*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997, s. 250.

<sup>3</sup> Por. J. WRÓBEL, *Zwierzęta i ich prawa*, w: *Prawa człowieka. W 60. rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przesłanie moralne Kościoła*, red. K. Jeżyna, T. Zadykiewicz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 80-81.

więc powodu teologowie moralisci starają się wyznaczyć granice wszelkim formom ingerencji człowieka w świat natury.

Już klasycy teologii moralnej, reprezentujący zarówno nurt alfonsjański, jak i neotomistyczny, wskazywali, że wszelkie formy wykorzystania zwierząt muszą być zgodne z rozumem, a ich cel godziwy. Z tego więc powodu człowiek nie może kierować się kaprysem. Podjęciu tego typu działań musi zawsze towarzyszyć dostateczna racja<sup>4</sup>.

Współcześni teologowie moralisci w swoich postulatach idą zdecydowanie dalej, formułując obowiązki człowieka wobec zwierząt, niekiedy nazywając je prawami zwierząt w ujęciu analogicznym, gdyż ich źródłem jest sama natura istot żywych. Obejmują one trzy płaszczyzny. Pierwszą stanowi powinność poszanowania dzieła Stwórcy, które jest dobre. Stosunek Boga do stworzonego świata ma dla człowieka charakter pedagogiczny<sup>5</sup>.

Drugi poziom oznacza obowiązek poszanowania zwierząt i ich natury. Wynika z tego, że zabijanie zwierząt lub ich eksploatacja jest godziwa tylko wtedy, gdy jest motywowana egzystencjalną koniecznością lub innymi poważnymi racjami. Działanie przeciwne jest głęboko niemoralne, ponieważ nie mieści się w ramach rozumnego działania zgodnego z prawem natury<sup>6</sup>.

Ostatnią płaszczyzną jest odniesienie się z wrażliwością i życzliwością wobec zwierząt i tych wartości, które są właściwe ich naturze i egzystencji. Należy zauważyć, że zwłaszcza wyższe zwierzęta posiadają zdolność odczuwania bólu, którego człowiekowi nie wolno zadawać żadnej istotcie. Nie mają jednak one możliwości nadawania mu sensu i przeżywania w perspektywie osobowościowej. Jest więc on zawsze obiektywnym złem, którego nie można ukierunkować lub zinterpretować<sup>7</sup>.

Dokonując teologicznomoralnej oceny wykorzystania zwierząt należy zatem rozważyć przede wszystkim jego cel. Konieczne jest ponadto uwzględnienie, czy jego sposób wprost nie jest niezgodny z naturą istot żywych. Nie mniej istotne jest także stwierdzenie, czy ich użycie nie powoduje nieproporcjonal-

---

<sup>4</sup> Por. H. NOLDIN, *Summa theologiae moralis*, t. II: *De praeceptis*, Verlag Felizian Rauch, Innsbruck 1955<sup>31</sup>, s. 318; B.H. MERKELBACH, *Summa theologiae moralis ad mentem D. Thomae et ad normam iuris novi*, t. II: *De virtutibus moralibus*, Desclée de Brouwer, Brugis 1959<sup>10</sup>, s. 376; K. SMYKOWSKI, *Zwierzęta jako przedmiot przedsoborowej myśli teologicznomoralnej*, „*Studia Bydgoskie*” 8(2014), s. 82.

<sup>5</sup> Por. J. WRÓBEL, *Zwierzęta i ich prawa*, s. 96; S. CALDECOTT, *Prawa zwierząt*, „*Communio*” (wyd. pol.) 12(1992), nr 6, s. 97-102.

<sup>6</sup> Por. J. WRÓBEL, *Zwierzęta i ich prawa*, s. 101.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 102-103.

nego bólu lub stresu. W oparciu o te przesłanki zostanie przeprowadzona analiza niektórych form działalności człowieka.

## 2. NIEKTÓRE FORMY UŻYCIA ZWIERZĄT W CELACH EDUKACYJNYCH I ROZRYWKOWYCH

Cele edukacyjne i rozrywkowe człowiek realizuje na różne sposoby. W niektórych z nich istotną rolę odgrywają zwierzęta. Należy zatem w kontekście przywołanych przesłanek dokonać teraz oceny słuszności zakładania i prowadzenia ogrodów zoologicznych oraz organizowania zawodów sportowych i walk z udziałem zwierząt.

### a) Ogrody zoologiczne

Pierwsze ogrody zoologiczne powstały około 2500 r. przed Chr. w Egipcie. Faraonowie trzymali w nich dzikie zwierzęta zdobyte podczas licznych wojen. Były one symbolem bogactwa i potęgi politycznej<sup>8</sup>. Później ogrody zoologiczne były tworzone dla celów naukowych. Wiązało się to z wykorzystaniem zwierząt do badań nad czynnościami organizmu, które prowadzono na szeroką skalę w szkole aleksandryjskiej. Jej rozwój nastąpił na przełomie IV i III wieku przed Chr. i wiązał się ze zgodą i poparciem króla Ptolemeusza I<sup>9</sup>.

Początki współczesnych miejskich ogrodów zoologicznych, dostępnych dla szerokiego grona, przypadają na XIX w. Pierwsze takie zoo powstało w Londynie w 1828 r. Obecnie na świecie istnieje ponad 400 dużych ogrodów zoologicznych i parków dzikich zwierząt. W samej tylko Polsce funkcjonuje 15 ogrodów zoologicznych prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego. W ostatnich latach powstają ponadto liczne prywatne parki zwierząt, fokaria czy oceanaria, które przyciągają liczne grono osób odwiedzających. Tego rodzaju instytucje są popularnym miejscem spędzania wolnego czasu. W świetle badań statystycznych, przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych, tamtejsze ogrody zoologiczne odwiedza rocznie około 100 milionów turystów. Blisko jedna trzecia populacji odwiedziła jeden ogród w ciągu ostatniego roku, a ponad 98% przynajmniej raz w życiu było w jakimś zoo<sup>10</sup>.

---

<sup>8</sup> Por. J. DUNLAP, S.R. KELLERT, *Zoo e parchi zoologici*, w: *Fondamenti di bioetica animale*, red. G. Russo, Elledici, Torino 2007, s. 138.

<sup>9</sup> Por. W. SZUMOWSKI, *Historia medycyny filozoficznie ujęta*, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008<sup>4</sup>, s. 100.

<sup>10</sup> Por. J. DUNLAP, S.R. KELLERT, *Zoo e parchi*, s. 138; *Ogrody zoologiczne i parki zwierząt*, red. B. Boruc, P. Zalewski, De Agostini, Warszawa 2011, s. 4.

Przeciwnicy istnienia ogrodów zoologicznych, zrzeszeni w radykalnych organizacjach filoanimalistycznych, podnoszą szereg zastrzeżeń przeciwko istnieniu tego rodzaju instytucji. Wskazują, że zwierzęta mają prawo żyć w swoim naturalnym środowisku. Podkreślają, że w niewoli są one narażone na cierpienie fizyczne i psychiczne, którego źródłem są przede wszystkim niewłaściwe warunki bytowania (zbyt mała przestrzeń, nieodpowiednia temperatura czy wilgotność powietrza), transport pomiędzy ogrodami zoologicznymi oraz zabiegi lekarsko-weterynaryjne<sup>11</sup>.

Aby odpowiedzieć na te zarzuty, trzeba w pierwszej kolejności scharakteryzować cele realizowane przez ogrody zoologiczne. Jak bowiem zasygnalizowano już na wstępie, jednym z decydujących czynników warunkujących etyczną kwalifikację wykorzystania zwierząt jest cel.

Współczesne ogrody zoologiczne pełnią przynajmniej cztery funkcje. Historycznie rzecz ujmując, pierwszą z nich jest dostarczanie rozrywki. Badania przeprowadzone wśród odwiedzających te instytucje wskazują, że głównym motywem wizyt jest chęć spędzenia wolnego czasu z rodziną lub przyjaciółmi. Zdaniem przeciwników umieszczania zwierząt w ogrodach i parkach jest to zbyt błahą racją dla pozbawiania ich wolności. Zastrzeżenia te są jeszcze poważniejsze, gdy taka sytuacja dotyczy zwierząt rzadkich czy zagrożonych wyginięciem, a przyczyną ich wykorzystania jest chęć zwiększenia liczby turystów, a co za tym idzie także wpływów z biletów<sup>12</sup>. Można by się z tymi zarzutami członków organizacji prozwierzęcych i znacznej części społeczeństwa zgodzić, gdyby nie fakt, że dostarczanie rozrywki nie jest obecnie wyłącznym celem istnienia tego rodzaju instytucji. Takie spojrzenie jest najczęściej wynikiem niewiedzy w zakresie ich funkcjonowania.

Funkcja ludyczna przenika się z edukacyjną. Coraz większa liczba ludzi żyje współcześnie w miastach. Tym samym traci możliwość jakiegokolwiek realnego kontaktu z dzikimi zwierzętami. Wiele ogrodów zoologicznych w swojej strukturze posiada działy dydaktyki, które zajmują się różnymi formami edukacji formalnej i nieformalnej. Owa dydaktyka jest prowadzona zarówno przez samych pracowników, jak i przez współpracujące z ogrodami organizacje pozarządowe. Służą temu liczne programy skierowane do osób w różnym wieku i o różnych możliwościach poznawczych, a narzędziami służącymi do realizacji tych celów są m.in. plansze edukacyjne, ulotki, kolekcje, tablice objaśniające czy biuletyny informacyjne. Organizowane są ponad-

<sup>11</sup> Por. J. DUNLAP, S.R. KELLERT, *Zoo e parchi*, s. 139.

<sup>12</sup> Por. tamże, s. 141.

to prelekcje i wykłady. Ich zadaniem jest przekaz wiedzy w zakresie zoologii oraz kształtowanie świadomości i postaw ekologicznych w społeczeństwie<sup>13</sup>.

Współczesne ogrody zoologiczne są także istotnym elementem struktur naukowych. To właśnie w nich prowadzone są liczne badania i eksperymenty, których celem jest zarówno poznanie anatomii, fizjologii i behawioru zwierząt dzikich, jak i osiąganie korzyści praktycznych związanych z udoskonaleniem lub opracowaniem nowych metod ich hodowli. Należy przy tym stwierdzić, że prowadzone w ogrodach zoologicznych prace koncentrują się przede wszystkim na doświadczeniach w zakresie zootechniki lub obserwacji behawioralnej. Charakteryzują się one małym stopniem inwazyjności, a ewentualny ból czy stres jest związany co najwyżej z ich łapaniem i unieruchomieniem<sup>14</sup>. Takie testy nie budzą poważnych zastrzeżeń o charakterze etycznym. Nie powodują bowiem zasadniczo cierpienia zwierząt, którego zadawanie bez proporcjonalnej przyczyny jest sprzeczne z godnością człowieka<sup>15</sup>. Zachowana jest ponadto konieczna proporcja pomiędzy spodziewanymi efektami poznawczymi lub praktycznymi a niedogodnościami, na które narażone są zwierzęta<sup>16</sup>. To sprawia, że niezwykle restrykcyjne prawo, regulujące kwestie doświadczeń na zwierzętach, nie wymaga zasadniczo nawet konieczności uzyskania dodatkowej zgody na prowadzenie tego typu badań<sup>17</sup>.

Ogrody zoologiczne pełnią ponadto istotną rolę w ochronie gatunkowej zwierząt. Należy zauważyć, że niektóre gatunki zagrożone wyginięciem przetrwały praktycznie tylko w tego typu instytucjach. Sytuacja taka odnosi się do tygrysa syberyjskiego, którego populacja w zoo jest kilkunastokrotnie większa niż na wolności oraz do jelenia milu (jelenia Ojca Dawida) niewystępującego już od dłuższego czasu w naturze. Postuluje się, aby na początku XXI wieku ogród zoologiczny nabierał coraz bardziej charakteru centrum ochrony, a zwierzęta były w nim eksponowane w układzie środowiskowym i zoogeograficznym<sup>18</sup>.

---

<sup>13</sup> Por. ŚWIATOWE STOWARZYSZENIE OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH I AKWARIÓW, *Tworzenie przyszłości dla dzikiej przyrody. Strategia ochrony ogrodów zoologicznych i akwariów*, Biuro Wykonawcze WAZA, Berno 2005, s. 12, 54.

<sup>14</sup> Por. S. MROCKOWSKI, *Cierpienie zwierząt doświadczalnych*, „Przegląd Hodowlany” 77(2009), nr 1, s. 1-3.

<sup>15</sup> KKK, nr 2418; FRANCISZEK, Encyklika *Laudato si'*, Watykan 2015, nr 130 (dalej LS).

<sup>16</sup> Por. K. SMYKOWSKI, *The Possibility of Conducting Experiments on Animals. Moral Theologian's Reflections*, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 13(2015), nr 2, s. 114-115.

<sup>17</sup> Por. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” 2010, L 276, s. 39.

<sup>18</sup> Por. G. GABRYŚ, *Rola ogrodów zoologicznych w ochronie gatunkowej zwierząt*, „Przegląd Przyrodniczy” 11(2000), z. 2-3, s. 200-201.

Naukowa refleksja ekologiczna dostarcza coraz większej ilości przesłanek do stwierdzenia, że bierna ochrona gatunkowa (system zakazów, tworzenie obszarów ochronnych, polityka zrównoważonego rozwoju) jest obecnie niewystarczająca. Konieczne wydaje się zatem odwołanie do metod czynnej ochrony. Wśród nich istotną rolę obejmuje hodowla zwierząt *ex situ* (poza naturalnym miejscem bytowania), której uprzywilejowanym miejscem są właśnie ogrody zoologiczne. Taka hodowla zakłada ścisłą współpracę pomiędzy poszczególnymi placówkami, co ma umożliwić zachowanie różnorodności genetycznej tak istotnej dla kondycji zdrowotnej kolejnych pokoleń zwierząt. Osiągnięcie odpowiedniej liczebności populacji *ex situ* umożliwi rozpoczęcie translokacji poszczególnych osobników czy grup do warunków naturalnych poprzez dosiedlanie lub reintrodukcję (wprowadzenie gatunku na tereny będące w przeszłości miejscem ich bytowania). Takie działania nie zawsze kończą się sukcesem, co jest związane z istnieniem różnego rodzaju uwarunkowań. Stanowią jednak konkretną formę zaangażowania na rzecz przeciwdziałania zagładzie gatunków zagrożonych wyginięciem<sup>19</sup>. Należy zauważyć, że w ten sposób człowiek realizuje zlecone mu powołanie, aby „obcował z przyrodą jako jej rozumny i szlachetny «pan» i «stróż», a nie jako bezwzględny «eksploatator»”<sup>20</sup>. Jest to także przejaw odpowiedzialności wobec przyszłych pokoleń ludzkości<sup>21</sup>.

Należy zauważyć ponadto, że ogrody zoologiczne starają się stworzyć zwierzętom najbardziej optymalne warunki dla życia i rozwoju. Przejawem tego jest dążenie do możliwie maksymalnego odwzorowania warunków naturalnych, zapewnienie odpowiedniej przestrzeni, dostarczanie właściwego pokarmu czy ochrona przed niesprzyjającymi warunkami atmosferycznymi (poprzez umieszczanie zwierząt ciepłolubnych w ogrzewanych pomieszczeniach na czas zimy). Zwierzęta są także otoczone opieką lekarsko-weterynaryjną<sup>22</sup>. Biorąc to pod uwagę, jak również uwzględniając wielorakie słuszne cele realizowane w tych instytucjach, trzeba stwierdzić, że zakładanie i prowadzenie ogrodów zoologicznych mieści się w rozsądnych granicach i nie powinno budzić poważniejszych zastrzeżeń moralnych.

---

<sup>19</sup> Por. tamże, s. 203-205.

<sup>20</sup> JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, Watykan 1979, nr 15.

<sup>21</sup> Por. LS, nr 33.

<sup>22</sup> Por. K. ŁUKASZEWICZ, *Ogrody zoologiczne. Wczoraj – dziś – jutro*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975, s. 237.



### **b) Zawody sportowe z udziałem zwierząt**

Formą rozrywki są także zawody sportowe, w których biorą udział zwierzęta. Ich korzenie sięgają także czasów starożytnych. Współcześnie najbardziej rozpowszechnionymi tego rodzaju dyscyplinami są jazda konna z przeszkodami, wyścigi koni, psów i psich zaprzęgów, polo oraz agility (pokonywanie toru przeszkód przez psa prowadzonego komendami głosowymi i ruchowymi). W takich turniejach biorą udział zarówno profesjonaliści, jak i amatorzy, dla których są one jedynie formą spędzania wolnego czasu.

Dokonując oceny moralnej tego typu działań, należy zauważyć, że zarówno przygotowanie do zawodów, jak i udział w nich służy rozwinięciu naturalnego potencjału, który tkwi w zwierzęciu. Kształtuje się tym samym jego szybkość, zwinność czy inteligencję. Zdolności te mają znaczenie użytkowe. Zawody sportowe mogą być bowiem przygotowaniem zwierzęcia do podjęcia innych zadań. Podczas ich trwania rozwija się umiejętności, które następnie mogą być wykorzystane podczas działań ratowniczych czy bojowych oraz udziału w polowaniach. Nie można zapominać także o tym, że w przypadku niektórych zwierząt<sup>23</sup> regularne wielogodzinne treningi i udział w zawodach są konieczne dla zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych i warunkują utrzymanie dobrej kondycji<sup>24</sup>.

Można stwierdzić, że tego rodzaju wykorzystanie zwierząt nie sprzeciwia się ich naturze i z całą pewnością mieści się w rozsądnych granicach. Należy jednak wskazać na pewne obowiązki człowieka. Ma on za zadanie stworzyć zwierzęciu odpowiednie warunki, co oznacza przede wszystkim zadbanie o zbilansowaną dietę, która pozwoli uzupełnić straty energetyczne. Nie bez znaczenia jest także zapewnienie odpowiednio długiego odpoczynku po zakończonym treningu<sup>25</sup>.

W odniesieniu do zawodów sportowych z udziałem zwierząt można sformułować jeszcze szereg innych zastrzeżeń podobnie jak w przypadku innych dyscyplin. Na pierwszym miejscu należy postawić nieuporządkowaną wolę zwycięstwa, która we współczesnym sporcie staje się antywartością<sup>26</sup>. W analizowanym zakresie stanowi ona bardzo poważne zagrożenie nie tylko dla rozwoju duchowo-moralnego człowieka, lecz także niebezpieczeństwo dla

---

<sup>23</sup> Dotyczy to szczególnie północnych psów zaprzęgowych (grupa V FCI, sekcja 1), takich jak alaskan malamute, pies grenlandzki, samojed czy husky syberyjski.

<sup>24</sup> Por. S. MLEKODAJ, *Gorczański survival*, „Parki Narodowe” 2000, nr 1, s. 11.

<sup>25</sup> Por. tamże.

<sup>26</sup> Por. M. WYROSTKIEWICZ, *Niemoralne oblicza sportu*, „Roczniki Teologiczne” 53(2006), z. 3, s. 174.



życia i zdrowia istot żywych. Poddanie się takim tendencjom prowadzi bowiem do nieliczenia się z naturalnymi potrzebami i ograniczeniami zwierząt. W takiej sytuacji odpowiedzialny hodowca czy zawodnik winien kierować się zasadą, że najwyższą wartością jest dobro zwierzęcia<sup>27</sup>.

W przypadku sportów profesjonalnych, które są związane z potencjalnie wysokimi zyskami, pojawia się pokusa, aby wysoką sprawność osiągnąć nie tylko na drodze treningu, lecz przez zastosowanie środków dopingujących. Takie zachowanie należy bez wątpienia zakwalifikować jako oszustwo, zaprzeczenie sprawiedliwości i pogwałcenie fundamentalnej dla sportu zasady *fair play*<sup>28</sup>. Podawanie takich substancji stanowi także poważne zagrożenie dla życia i zdrowia zwierząt biorących udział w zawodach. Z tego powodu międzynarodowe organizacje zrzeszające zawodników opracowały wykaz niedozwolonych związków chemicznych i innych form doping<sup>29</sup>.

### c) Walki z udziałem zwierząt

Inną z form wykorzystania zwierząt dla celów rozrywkowych jest organizowanie walk z ich udziałem. Mogą one przybrać dwojaką formę. Przeciwnikiem zwierzęcia może być inne zwierzę albo człowiek. Korzenie tego typu walk sięgają czasów starożytnych. Od 95 r. przed Chr., kiedy Kwintus Scewola urządził pierwsze „amfiteatralne polowania” z udziałem lwów, stałym programem igrzysk stały się walki zwierząt między sobą i przeciwko gladiatorom. Ich rozmiar wzrósł w czasie cesarstwa. W jednym tylko dniu igrzysk, zorganizowanych przez Tytusa w 80 r., wystawiono na scenie ponad pięć tysięcy zwierząt<sup>30</sup>.

Analizowane zjawisko ma miejsce także współcześnie, choć jego skala jest niewątpliwie zdecydowanie mniejsza. W tym kontekście trzeba zauważyć, że znaczna część walk prowadzona jest w sposób nielegalny. Niektóre jednak, jak np. hiszpańska korrida, są społecznie i prawnie akceptowalną formą spędzania wolnego czasu.

Obie formy walk związane są ze znacznym bólem i stresem zwierząt biorących w nich udział. Należy zauważyć, że w zależności od potrzeb są one

---

<sup>27</sup> Por. G. CAOLA, *Animali, attività fisica e sport*, w: *Fondamenti di bioetica animale*, s. 109.

<sup>28</sup> Por. M. WYROSTKIEWICZ, *Niemoralne oblicza sportu*, s. 176-177.

<sup>29</sup> INTERNATIONAL FEDERATION OF HORSERACING AUTHORITIES, *International Agreement on Breeding and Racing and Appendixes*, <http://www.horseracingintfed.com/default.asp?section=IABRW&area=2#a33>, app. 3, art. 6, (dostęp: 12.11.2016).

<sup>30</sup> Por. M. BARDEL, *Bestiarium Pliniusza, czyli o relacji ludzi i zwierząt w starożytnym Rzymie*, „Znak” 60(2008), nr 6, s. 168-169.

popudzane i wyzwała się w nich agresję. Czyni się to często w sposób bardzo brutalny, wykorzystując ostre narzędzia lub środki farmakologiczne. W przypadku byków przeznaczonych do udziału w korridzie powszechne jest z kolei działanie przeciwne. Poprzez oddziaływanie na zmysły (szczególnie wzrok i zmysł równowagi) oraz ograniczenie ilości pokarmu próbuje się je osłabić, aby nie stanowiły zbyt wielkiego zagrożenia dla walczącego z nimi torreadora. Sama wreszcie walka powoduje poważne cierpienie i kończy się w konsekwencji śmiercią większości zwierząt<sup>31</sup>.

Organizacja i uczestnictwo w takich przedstawieniach świadczy o poważnym zatraceniu wrażliwości sumienia. Świadomość ceny, jaką muszą ponieść zwierzęta narażone na silny ból, stres, a w końcu także na śmierć, u człowieka cechującego się przynajmniej minimalnym poziomem wrażliwości powodowałyby utratę radości lub przyjemności wynikającej z uczestnictwa w takich walkach<sup>32</sup>. Okrucieństwo wobec zwierząt jest sprzeczne z godnością człowieka<sup>33</sup>. W tym kontekście papież Franciszek podkreśla, że nie można uważać się za istotę miłującą, jeśli z pola zainteresowań wyklucza się jakąś część rzeczywistości<sup>34</sup>.

Osobny problem moralny rodzi się w przypadku walk pomiędzy człowiekiem a zwierzętami. Jest on związany z niebezpieczeństwem utraty życia i zdrowia. W 1567 r. papież Pius V wydał bullę, w której zabronił duchownym i wiernym świeckim uczestnictwa w tradycyjnych walkach byków. Zakaz ten obejmował także walki innych zwierząt. Złamanie tego ograniczenia groziło duchownym i władcom, dopuszczającym na swoim terenie organizację tych walk, karą ekskomuniki wiążącej mocą samego prawa, a więc najpoważniejszą spośród sankcji kościelnych. Torreadorzy i obserwujący zostali objęci zwykłym zakazem, ale w przypadku śmierci w czasie takich walk mieli zostać pozbawieni katolickiego pogrzebu. Decyzja ta motywowana była faktem, iż podczas tego typu widowisk dochodziło do śmierci ich uczestników lub poważnych uszkodzeń ciała. Branie udziału w takich formach rozrywki groziło ponadto, zdaniem papieża, poważnymi szkodami duchowymi, gdyż nie mają one nic wspólnego z pobożnością i chrześcijańską miłością<sup>35</sup>.

---

<sup>31</sup> Por. T. MATKOWSKI, *List otwarty do Ludwika Stommy*, „Krytyka Polityczna” 2010, nr 24-25, s. 168-169.

<sup>32</sup> Por. R. SPAEMANN, *Szczęście a życzliwość. Esej o etyce*, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997, s. 237.

<sup>33</sup> Por. KKK, nr 2418.

<sup>34</sup> Por. LS, nr 92.

<sup>35</sup> Por. PIUS V, *Bulla De salutis gregis dominici*, w: *Bullarum, Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum Taurinensis*, t. VII, Augustae Taurinorum 1862, s. 630-631.

Należy zauważyć, że niebezpieczne sytuacje zdarzają się także współcześnie<sup>36</sup>. Życie ludzkie nie jest co prawda wartością absolutną i człowiek ma prawo podejmować działania związane z ryzykiem. Musi być to jednak umotywowane proporcjonalną racją, która winna być tym poważniejsza, im większe jest ryzyko utraty życia lub zdrowia<sup>37</sup>. Trudno jednak uznać, że taka sytuacja ma miejsce w przypadku walk ze zwierzętami, których celem jest jedynie dostarczenie wątpliwej jakości rozrywki.

Mając na względzie przywołane przesłanki, słuszne byłoby zabieganie o wprowadzenie całkowitego zakazu organizowania i uczestnictwa w tego rodzaju przedstawieniach, mimo że są one na trwałe zakorzenione w wielu lokalnych kulturach. Powołaniem człowieka jest jednak ciągłe udoskonalanie kultury i eliminowanie z niej tych ogniw, które nie służą integralnie rozumianemu rozwojowi osoby ludzkiej. Należy z zadowoleniem zauważyć, że wzrasta społeczne rozumienie tej problematyki. Według badań statystycznych jedna trzecia społeczeństwa Hiszpanii opowiada się za wprowadzeniem zakazu korridy. W grupie osób najmłodszych jej przeciwnicy stanowią większość<sup>38</sup>.

\*

Wyjątkowe miejsce, zajmowane przez człowieka w hierarchii bytów, daje mu możliwość wykorzystania zwierząt dla realizacji swoich godziwych celów. Obejmuje to także posługiwanie się nim w celach edukacyjnych i rozrywkowych. Na szczególną uwagę zasługuje tutaj zakładanie ogrodów zoologicznych, które pełnią wieloraką rolę. Poważnych zastrzeżeń moralnych nie budzą także zawody sportowe. Nie można jednak tego powiedzieć o walkach z udziałem istot żywych. Uczestnictwo w takich formach rozrywki jest przejawem poważnego znieprawienia sumień i stanowi pogwałcenie słusznych postulatów ochrony zwierząt przed niepotrzebnym bólem.

---

<sup>36</sup> W 2010 r. José Tomás został ciężko ranny podczas walki. Róg byka uszkodził tętnicę udową, w wyniku czego potrzebna była natychmiastowa operacja i wielokrotna transfuzja krwi. Torreador opuścił szpital po trzech miesiącach (por. J. KASZA, *Korrida. Taniec i krew*, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2011, s. 170-171).

<sup>37</sup> Por. L. CICCONE, «*Non uccidere*». *Questioni di morale della vita fisica*, Edizioni Ares, Milano 1988, s. 366-367.

<sup>38</sup> Por. K. BIERNACKA, *Koniec korridy końcem barbarzyństwa?* „Krytyka Polityczna” 2010, nr 24-25, s. 170.

## BIBLIOGRAFIA

## DOKUMENTY

- PIUS V, Bulla *De salutis gregis dominici*, w: Bullarum, Diplomatum et Privilegiorum Sanctorum Romanorum Pontificum Taurinensis, t. VII, Augustae Taurinorum 1862, s. 630-631.
- JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, Watykan 1979.
- FRANCISZEK, Encyklika *Laudato si'*, Watykan 2015.
- Katechizm Kościoła Katolickiego, Pallottinum, Poznań 2002<sup>2</sup>.
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2010/63/UE z dnia 22 września 2010 r. w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych, „Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej” 2010, L 276, s. 33-79.

## OPRACOWANIA

- BARDEL M., Bestiarium Pliniusza, czyli o relacji ludzi i zwierząt w starożytnym Rzymie, „Znak” 60(2008), nr 6, s. 166-175.
- BIERNACKA K., Koniec korridy końcem barbarzyństwa? „Krytyka Polityczna” 2010, nr 24-25, s. 170-175.
- CALDECOTT S., Prawa zwierząt, „Communio” (wyd. pol.) 12(1992), nr 6, s. 97-102.
- CAOLA G., Animali, attività fisica e sport, w: Fondamenti di bioetica animale, red. G. Russo, Elledici, Torino 2007, s. 107-113.
- CICCONE L., «Non uccidere». Questioni di morale della vita fisica, Edizioni Ares, Milano 1988.
- DUNLAP J., KELLERT S.R., Zoo e parchi zoologici, w: Fondamenti di bioetica animale, red. G. Russo, Elledici, Torino 2007, s. 138-145.
- GABRYŚ G., Rola ogrodów zoologicznych w ochronie gatunkowej zwierząt, „Przegląd Przyrodniczy” 11(2000), z. 2-3, s. 195-213.
- INTERNATIONAL FEDERATION OF HORSERACING AUTHORITIES, International Agreement on Breeding and Racing and Appendixes, <http://www.horseracingintfed.com/default.asp?section=IABRW&area=2#a33> (dostęp: 12.11.2016).
- KASZA J., Korrida. Taniec i krew, Wydawnictwo Otwarte, Kraków 2011.
- ŁUKASZEWICZ K., Ogrody zoologiczne. Wczoraj – dziś – jutro, Wiedza Powszechna, Warszawa 1975.
- MATKOWSKI T., List otwarty do Ludwika Stommy, „Krytyka Polityczna” 2010, nr 24-25, s. 168-169.
- MERKELBACH B.H., Summa theologiae moralis ad mentem D. Thomae et ad normam iuris novi, t. II: De virtutibus moralibus, Brugis: Desclée de Brouwer 1959<sup>10</sup>.
- MLEKODAJ S., Gorceński survival, „Parki Narodowe” 2000, nr 1, s. 9-11.
- MROCZKOWSKI S., Cierpienie zwierząt doświadczalnych, „Przegląd Hodowlany” 77(2009), nr 1, s. 1-3.
- NOLDIN H., Summa theologiae moralis, t. II: De praeceptis, Verlag Felizian Rauch, Innsbruck 1955<sup>31</sup>.
- Ogrody zoologiczne i parki zwierząt, red. B. Boruc, P. Zalewski, De Agostini, Warszawa 2011.
- PATON W., Człowiek i mysz. Badania medyczne na zwierzętach, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1997.
- SMYKOWSKI K., The Possibility of Conducting Experiments on Animals. Moral Theologian's Reflections, „Studia Ecologiae et Bioethicae” 13(2015), nr 2, s. 107-119.

- SMYKOWSKI K., Zwierzęta jako przedmiot przedsoberowej myśli teologicznomoralnej, „Studia Bydgoskie” 8(2014), s. 77-88.
- SPAEMANN R., Szczęście a życzliwość. Esej o etyce, Redakcja Wydawnictw KUL, Lublin 1997.
- SZUMOWSKI W., Historia medycyny filozoficznie ujęta, Wydawnictwo Marek Derewiecki, Kęty 2008<sup>4</sup>.
- ŚWIATOWE STOWARZYSZENIE OGRODÓW ZOOLOGICZNYCH I AKWARIÓW, Tworzenie przyszłości dla dzikiej przyrody. Strategia ochrony ogrodów zoologicznych i akwariów, Biuro Wykonawcze WAZA, Berno 2005.
- WRÓBEL J., Zwierzęta i ich prawa, w: Prawa człowieka. W 60. rocznicę uchwalenia Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka. Przesłanie moralne Kościoła, red. K. Jeżyna, T. Zadykiewicz, Wydawnictwo KUL, Lublin 2010, s. 79-103.
- WYROSTKIEWICZ M., Niemoralne oblicza sportu, „Roczniki Teologiczne” 53(2006), z. 3, s. 171-184.

WYKORZYSTANIE ZWIERZĄT  
DO CELÓW EDUKACYJNYCH I ROZRYWKOWYCH.  
PRÓBA OCENY TEOLOGICZNOMORALNEJ

S t r e s z c z e n i e

Artykuł stawia sobie za cel dokonanie teologicznomoralnej oceny wykorzystania zwierząt w celach edukacyjnych i rozrywkowych. Po przedstawieniu w sposób syntetyczny wielopłaszczyznowej koncepcji praw zwierząt w ujęciu analogicznym podjęto próbę sformułowania oceny wybranych form użytkowania zwierząt: zakładania ogrodów zoologicznych oraz organizowania zawodów sportowych i walk z udziałem zwierząt. Spośród nich najpoważniejsze zastrzeżenia budzą walki zwierząt między sobą lub przeciwko człowiekowi. Powodują one poważne cierpienie istot żywych, którego nie można usprawiedliwić jedynie dostarczeniem rozrywki określonej grupie społecznej.

**Słowa kluczowe:** ogrody zoologiczne; prawa zwierząt; teologia moralna; walki zwierząt; zwierzęta.